

Czyta: #TataMariusz



Anna Kaca

Magiczny rower

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiegokolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



Czyta:
#TataMariusz

Prosto, w lewo, przez bezdroże,
Jedzie, pędzi żółty rower.
Podskakuje na wybojach,
Taka trudna jest ta droga!

Wnet się wznosi ponad chmury,
Mija komin szaro- bury,
„Halo! Chmurko, jedźmy proszę
W świat daleki, za trzy grosze!

Bujaj chmurko mnie na wietrze,
Lub utulaj, kiedy zechcesz.
Możesz słonku szepnąć w uszko,
By muskało mnie leciutko...”

A gdy świat zwiedzimy cały,
Dwie pustynie, Londyn, Paryż,
To wrócimy na podwórko,
Moje, własne, tam za górką.

Spytasz mnie - co to za rower,
Co poleciał - hen... w przestworze.
Jest niezwykły, żółty, śliczny.
Wiesz? Ten rower jest... magiczny!

